

# **Płock pokazał, że stoi 'murem za nauczycielami'. Mocne słowa na manifestacji [FOTO]**

**– Budzi się Płock, budzi się cała Polska. Solidaryzujemy się z nauczycielami, którzy walczą w naszym imieniu. Tylko wolna, niezależna edukacja może sprawić, że tacy ludzie nie dojdą do władzy, że nie damy się obrażać, nie damy się poniżać i nie damy się dzielić. Tak się rodzi nowa Solidarność! – mówił ze sceny były uczeń, a obecnie rodzic.**

W niedzielę 14 kwietnia ponad 1000 osób zebrało się na Starym Rynku w Płocku, aby wesprzeć nauczycieli, którzy od 8 kwietnia strajkują. Manifestacje wspierające ich działania odbywają się w miastach w całej Polsce. W Płocku – jak widać – również. I chociaż płocka policja podaje oficjalnie, że manifestujących przed płockim ratuszem było około 650 osób, to raczej rozmija się z prawdą, bo gołym okiem widać, że jest grubo ponad 1000 osób. Organizatorem wydarzenia było Wolne Miasto Płock.

Ta reforma nazywana przez niektórych deformą spowodowała ogromny chaos – rozpoczął zgromadzenia Krzysztof Borkowski, rzecznik Wolnego Miasta Płock. Zanim głos zabrał prezydent Andrzej Nowakowski, zebrani usłyszeli znany utwór Jacka Kaczmarskiego "Nasza klasa".

– Jestem tutaj jako prezydent miasta, ale jestem tu także jako nauczyciel, jestem tutaj przede wszystkim jako rodzic, który ma pełną świadomość, że to co najcenniejsze, czyli czworo moich dzieci każdego dnia na dużą część czasu powierzam nauczycielom, wierząc, że wspólnie jesteśmy w stanie wychować pokolenie młodych płocczan i Polaków. To od czego zależy przyszłość miasta i kraju, to przede wszystkim nauczyciele – mówił prezydent. – Dziękuję, że jesteście tu

wszyscy, że jesteśmy solidarni z nauczycielami – podkreślił.

– Od wielu już tygodni są upokarzani, wyszydzani, okłamywani. Obecna władza upokarza ich tak, jak wcześniej upokarzała sędziów. Dzisiaj wszyscy musimy być z nimi solidarni, bo to od nauczycieli zależy przyszłość Płocka i Polski. Jako prezydent chcę mocno podkreślić, że wszystkie pieniądze, które miały iść na płocką oświatę, pójdą na wynagrodzenia dla nauczycieli – zapewnił. – Samorządowcy też nie dadzą się zastraszyć ani dokumentami RIO, ani tego typu dokumentami. My jako samorządowcy też mamy dokumenty, dzięki którym możemy finansować oświatę. Dziękuję, że jesteśmy tutaj wszyscy razem – solidarni!

Walka o dobrą edukację, o nowoczesną edukację jest priorytetem wszystkich, a przede wszystkim nauczycieli i pracowników oświaty – rozpoczął z kolei Stanisław Nisztor, prezes oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Płocku. – Pierwszy tydzień strajku jest dla nas trudny – przyznał. Dodał, że dzisiejsze spotkanie jest dla strajkujących nauczycieli bardzo ważne. – To ogromne wsparcie i wzmocnienie – mówił. – Mamy dość pogardy, mamy dość takiego traktowania przez rząd. Każdy mówi, że edukacja jest najważniejsza, że edukacja to przyszłość naszego społeczeństwa, ale nie możemy pogodzić się z tym, że do tej pory nie ma normalnego dialogu – zaznaczył Nisztor.

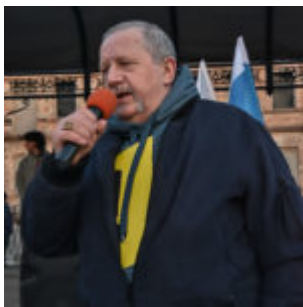
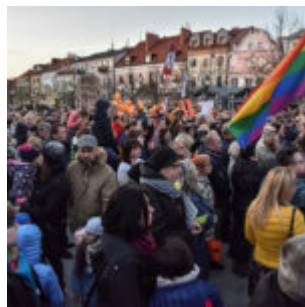
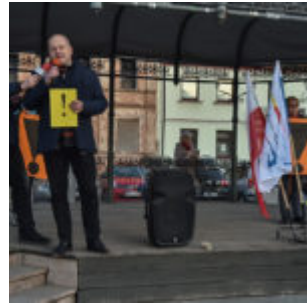
Na tym placu w Płocku pokazujemy, że jest prawdziwa solidarność. Ten strajk to w istocie największy protest społeczny od 1989 roku, bo nie dotyczy on jedynie podwyżek nauczycielskich – tak jak przekazuje to rząd. Ten protest to krzyk rozpacz przeciwko degradacji polskiej oświaty, której autorem jest obecny rząd – mówił do zgromadzonych Piotr Zgorzelski, poseł na Sejm RP (PSL). – Jeżeli uda się tę władzę na jesieni odsunąć od rządzenia, uczynimy wszystko, aby wasze postulaty zostały zrealizowane. My, dziś, tutaj jesteśmy prawdziwą solidarnością nauczycielską, bo ta która miała walczyć o nauczycieli, po prostu skapitulowała –

skrytykował postępowanie nauczycielskiej "Solidarności".

– Cały czas protestowałam przeciwko deformie edukacji – powiedziała ze sceny poseł na Sejm RP Elżbieta Gapińska (PO) która zasiada również w Komisji Edukacji. – Podwyżki, o które państwo walczyście wam się należą, to im się nie należały – zaznaczyła. – To co wyrabia ten rząd, jeśli chodzi o strajk nauczycieli, ta buta, arogancja władzy, ta niechęć, poniżanie nauczycieli. Ten rząd nie rozumie, że bez dobrych nauczycieli nie będzie wykształconego społeczeństwa. Życzę państwu wytrwałości, nie poddawajcie się, bo walczyście o dobrą polską szkołę – mówiła poseł.

Głos ze sceny zabierali jeszcze nauczyciele, którzy opowiadali o traktowaniu ich przez rządzących i zwolenników partii. Padały mocne słowa o poniżaniu i kłamstwach rządzących. Na koniec obecni ułożyli świecący zniczami i światłami z telefonów komórkowych ogromny wykrzyknik. Kiedy zapadła cisza z głośników znowu popłynął utwór znanego, polskiego barda – "Nasza klasa".







Fot. DR.